

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**  
**(NR 201)**  
z dnia 8 maja 2018 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 201)

8 maja 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**I. przeprowadzenie pierwszego czytania komisyjnego projektu uchwały w sprawie przyszłego kształtu polityki spójności w Unii Europejskiej (druk nr 2427);**

**II. rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Europejski Urząd do Spraw Pracy (COM(2018) 131 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;**

**III. rozpatrzenie w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego zalecenia Rady w sprawie dostępu pracowników oraz osób samozatrudnionych do ochrony socjalnej (COM(2018) 132 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Paweł Chorąży** podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska** reprezentantka europosłów SLD oraz **Marek Plura** europoseł.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agnieszka Maciejczak** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego; **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji, **Wojciech Zgliczyński** – specjalista ds. społecznych w Biurze Analiz Sejmowych.

#### **Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów, towarzyszące im osoby.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji pkt I, czyli pierwszego czytania komisyjnego projektu uchwały w sprawie przyszłego kształtu polityki spójności w Unii Europejskiej (druk nr 2427).

Przypominam, że nasza Komisja w dniu 22 marca bieżącego roku, na podstawie art. 33 regulaminu Sejmu, przyjęła projekt uchwały w powyższej sprawie i skierowała go na ręce marszałka Sejmu, który zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu w dniu 11 kwietnia skierował powyższy projekt do Komisji do Spraw Unii Europejskiej do pierwszego czytania.

Informuję, że zgodnie z art. 39 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie projektu obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Jako że przypadł mi w udziale zaszczyt reprezentowania Komisji jako poseł wnioskodawca, pozwolicie państwo, że dosłownie w kilku zdaniach uzasadnię przedłożony projekt uchwały.

Pomiędzy przyjęciem projektu uchwały a dzisiejszym posiedzeniem, na którym będziemy go rozpatrywać, na forum unijnym w omawianym temacie doszło do istotnych wydarzeń. Kilka dni temu, w dniu 2 maja Komisja Europejska przedstawiła wstępne propozycje dotyczące przyszłych finansów Unii Europejskiej w postaci wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027. Tym samym rozpoczął się decydujący okres w dyskusji nad kształtem przyszłego budżetu Unii Europejskiej po 2020 r. oraz ściśle z tym związanego kształtu polityki spójności. O znaczeniu i wadze polityki spójności dla naszego kraju nikogo nie trzeba przekonywać. Wstępne propozycje nie są optymalne, chociaż są lepsze niż te, które były przedstawiane w sposób nieoficjalny.

W zaproponowanym tekście projektu uchwały podkreślamy, że utrzymanie polityki spójności jest kluczowe z punktu widzenia realizacji celów wspólnotowych. Zwracamy także uwagę, że polityka spójności powinna stanowić istotną część unijnego budżetu, powinna obejmować swym zasięgiem geograficznym wszystkie regiony, dalej szczególnie wspierając regiony o najniższym poziomie rozwoju, z pozostawieniem wskaźnika PKB per capita jako podstawowego wskaźnika podziału alokacji środków.

W uchwale obok przedstawienia bardzo szczegółowych propozycji zaznaczamy również, że ze względu na ściśle powiązanie polityki spójności z efektywnością całego systemu zarządzania gospodarczego wskazujemy propozycje zmian w owym systemie polegające na tym, żeby zalecenia dla państw członkowskich miały charakter wieloletni, zachęcały do realizacji reform strukturalnych na poziomie unijnym i na poziomie państw członkowskich. Niezbędne jest także wzmocnienie dialogu państw członkowskich z Komisją Europejską, tak żeby kraje w pełni mogły identyfikować się z zaleceniami. Ponadto należy zharmonizować zasady horyzontalne i wymogi dotyczące realizacji projektów polityki spójności oraz instrumentów i programów zarządzanych centralnie.

To tyle, jeżeli chodzi o zaproponowaną treść projektu uchwały, której celem jest wyrażenie poparcia oraz wzmocnienie działań rządu, który rozpoczął negocjacje w sprawie wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027.

Uchwała, w przypadku jej uchwalenia, zostanie przekazana przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, Rady Unii Europejskiej i Komisji Europejskiej.

Czy reprezentujący w tym punkcie rząd podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan minister Paweł Chorąży chciałby zabrać głos? Nie.

W takim razie przystępujemy do debaty w sprawie ogólnych zasad projektu. Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć na temat ogólnych zasad projektu uchwały? Bardzo proszę, pan poseł Sowa.

**Poseł Marek Sowa (N):**

Pani przewodnicząca, wydaje mi się, że z uwagi na fakt, że w dniu 2 maja zostały zaprezentowane wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027, zanim rozpoczniemy procedowanie samego kształtu uchwały, do którego zaraz się odniosę, ważne jest, żeby ktoś z przedstawicieli rządu mógł nam zaprezentować, jak wygląda budżet, czy odpowiada na aspiracje Polaków.

Z drugiej strony muszę powiedzieć, że podejmowanie uchwały zawężonej jedynie do polityki spójności jest błędem. Komisja do Spraw Unii Europejskiej powinna zająć stanowisko w sprawie wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027. Wiemy, że w lutym Sejm przyjął stosowną uchwałę w zakresie wspólnej polityki rolnej. Jeżeli dzisiaj przyjmujemy, a później będziemy procedowali na posiedzeniu Sejmu jedynie uchwałę zawężającą nasze stanowisko wyłącznie do polityki spójności, to będzie to oznaczało, że inne priorytety, np. kwestia obronności, są dla nas całkowicie nieistotne. Jest to kwestia, którą chciałem zgłosić na samym początku. Jak mówię, wydaje się, że uchwała... Zresztą zawsze tak było to podejmowane i procedowane w Sejmie. W 2012 r. nikt nie zawęził

debaty tylko i wyłącznie do jednego priorytetu, części budżetu europejskiego. W uchwale wypowiadaliśmy się o całym budżecie Unii Europejskiej. W ramach uchwały podkreśliśmy, które elementy, które priorytety są najistotniejsze dla Polski, które powinny być zagwarantowane. Tak powinna wyglądać i ta uchwała.

Nie ukrywam, że mam przed sobą uchwałę, która sześć lat temu została złożona przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości. Podpisało się pod nią jedenastu ministrów i sekretarzy stanu, dwóch obecnych wicemarszałków. Uchwała ta jest zupełnie inna od tej, którą państwo zaproponowaliście. Tamta uchwała, którą państwo proponowaliście, dotyczyła całego budżetu, wieloletnich ram finansowych. Wzywała Radę Ministrów, wzywała rząd Rzeczypospolitej Polskiej do skutecznego działania na rzecz uwzględnienia celów w ostatecznym kształcie wieloletnich ram finansowych. Wzywała rząd polski do odmowy akceptacji dla wieloletnich ram finansowych niespełniających celów zawartych w niniejszej uchwale.

To, co państwo zaproponowaliście, to biała flaga podniesiona do samej góry. Tak naprawdę jak ją przyjmujemy, nie będę widział żadnego mandatu negocjacyjnego dla rządu. Nie będzie tam żadnej wskazówki, która miałaby być podjęta w optymalny sposób. Absolutnie nie odnosimy się tam do wprowadzenia w wieloletnich ramach finansowych w zakresie polityki spójności trzech zupełnie nowych kryteriów, które będą obowiązywały przy podziale funduszy europejskich. Przypomnę, że zawsze była to kwestia PKB, udziału PKB. Im biedniejszy region, tym dostawał więcej środków finansowych. Metoda berlińska później była przenoszona. W krajach członkowskich często były wprowadzane dodatkowe kryteria, które różnicowały środki finansowe pomiędzy regionami.

Dzisiaj na poziomie pierwszego kształtu wieloletnich ram finansowych w zakresie polityki spójności mamy wprowadzone trzy nowe kryteria: zmiany klimatu, kwestie migracji, bezrobocie wśród młodych do dwudziestego piątego roku życia. Każdy z nas może sobie odpowiedzieć, czy owe trzy dodatkowe kryteria będą premiowały Polskę, czy będą premiowały inne kraje, inną strefę krajów europejskich. Jeżeli ktoś obstawi, że są to kryteria preferujące kraje południa Europy, to zapewne się nie pomyli. Są to elementy, które w mojej ocenie są niezwykle istotne. Są to elementy, które tak naprawdę w najbliższych tygodniach, miesiącach będą decydowały o tym, jaki będzie ostateczny kształt kopert krajowych, czyli jaka pula środków będzie do dyspozycji.

Dopiero finalnym – ale chciałbym powiedzieć, że też istotnym – elementem jest kwestia praworządności. Ja oczywiście praworządności się nie boję. Uważam, że jest to element, który dla ludzi o czystych intencjach, którzy nie mają zamiaru nic kombinować z prawem, jest rzeczą, nad którą można przejść do porządku dziennego, ale czy wszyscy na tej sali też tak uważają – to już jest pewnie pytanie do części z państwa. Dziękuję bardzo.

Będę się jeszcze zgłaszał, jeżeli będziemy procedowali uchwałę.

#### **Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos panu posłowi przewodniczącemu Trzaskowskiemu, chciałabym przypomnieć, że przez Sejm została również przyjęta uchwała dotycząca wspólnej polityki rolnej. Tak to rozdzieliliśmy. Z jednej strony wspólna polityka rolna, z drugiej strony polityka spójności. Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby teraz, po ogłoszeniu komunikatu z dnia 2 maja przez Komisję Europejską, przygotować jeszcze jedną całościową uchwałę.

Bardzo proszę, pan poseł Trzaskowski.

#### **Poseł Rafał Trzaskowski (PO):**

Pani przewodnicząca, przychylam się do jednego najważniejszego wniosku – że sytuacja się zmieniła, dlatego że mamy wstępną propozycję Komisji Europejskiej. Jeżeli chcemy poważnie traktować Komisję – mamy przedstawicieli rządu – to przede wszystkim ważne byłoby uzyskanie informacji na temat dokładnego stanowiska rządu odnośnie do tego, co dzieje się w tej chwili.

Jeżeli chodzi o samą politykę spójności, to przede wszystkim, abstrahując od zmiany samych kryteriów, które są bardzo istotne – też jestem ciekaw, co rząd ma na ten temat do powiedzenia – mamy jeszcze zapowiedź dosyć daleko idących cięć. Na tym etapie jest

też pytanie do rządu, jakie są wyliczenia rządu, jakie miałyby cięcia, które są w tej chwili zaproponowane. Wiemy, że jest to dopiero początek negocjacji. Wielokrotnie domagałem się od rządu i od panów ministrów, którzy prezentowali stanowisko rządu, żeby zaprezentowali sytuację i wyjaśnili, jak ona wygląda. Chodzi również o kwestię budowania koalicji w tej sprawie. Jest to fundamentalna rzecz.

Dzisiaj wygląda na to, że w dwóch politykach, które są dla nas najbardziej istotne, które zawsze były priorytetowo traktowane przez Unię Europejską, czyli w polityce spójności i we wspólnej polityce rolnej, będziemy mieli cięcia. Do tego rzeczywiście bardzo ważna jest analiza zmiany kryteriów. Oczywiście możemy przyjmować ogólne uchwały, tylko że w tym momencie narusza to powagę naszej dyskusji o tym, co w tej chwili jest najbardziej istotne i co się dzieje w Unii Europejskiej.

Jak powiedział pan poseł Sowa, zamiana kryterium, które opierało się tylko i wyłącznie na PKB, na nowe kryteria może się przyczynić do tego, że nie dosyć, że będzie cięcie jako takie globalnej sumy na politykę spójności, to przesunięcia w polityce spójności będą dużo bardziej radykalne w związku z obowiązującymi kryteriami, o których była mowa.

W końcu jest jeszcze jedna kwestia. Ponieważ bywa tak, że czasami są z nami przedstawiciele mediów, chciałbym, żeby to dokładnie wybrzmiało, żeby znowu nikt nie przekręcał moich słów, jeżeli chodzi o kwestie praworządności. W Parlamencie Europejskim sprzeciwialiśmy się, nasi posłowie sprzeciwiali się twardemu powiązaniu, dlatego że zapłacą za to polscy obywatele. Jest natomiast pytanie, czy pieniądze te ewentualnie mogłyby być mrożone, a nie tracone. To też jest pytanie o to, jak w tej chwili wygląda praca nad rozporządzeniem, osobnym rozporządzeniem, które ma wprowadzić kwestie praworządności.

Przypominam, że do tej pory za każdym razem jak w Komisji sejmowej padały poważne pytania poważnych posłów na ten temat, to rząd zbywał: „nic nie zostanie uzgodnione” – prawda, panowie? – „dlatego że mamy jednomyslność w tej sprawie”. Otóż nie mamy jednomyslności, dlatego że zostało to wyjęte z perspektywy i w tej chwili będzie procedowane za pomocą osobnego rozporządzenia, które będzie wymagało głosowania większością kwalifikowaną.

Jest tutaj wiele pytań, na które przedstawiciele rządu powinni nam na tej sali udzielić odpowiedzi, zanim w odpowiedzialny sposób będziemy mogli ocenić, czy ogłaszanie dzisiaj tego typu ogólnej uchwały wzmacnia polską rację stanu, dlatego że wszystkim, jak tutaj siedzimy, zależy na tym, żeby pieniędzy na politykę spójności, na modernizację naszego kraju było jak najwięcej, czy też przyjęcie tego typu uchwały jest tylko pustym gestem. W związku z tym najważniejsza jest dyskusja na temat dokumentu, który został zaprezentowany, jak też dyskusja dotycząca dokładnego, konkretnego stanowiska rządu polskiego wobec zmieniającej się sytuacji.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechciałby odpowiedzieć? Bardzo proszę. Jeszcze pan poseł Tarczyński. Bardzo proszę.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym odnieść się do tego, o czym mówił pan poseł Trzaskowski. Z wielką przykrością, panie pośle, muszę stwierdzić, że przed chwilą pan skłamał, ponieważ powiedział pan, że posłowie bronili twardego podejścia. Sześciu posłów, których nazwiska odczytałem, jak też za chwilę podam numer głosowania...

**Poseł Rafał Trzaskowski (PO):**

Pan się myli. To jest art. 7.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Nie. Podtrzymali to, jak pan Boni mówił o tym, że połączenie jest dobrym rozwiązaniem. Zaraz panu przypomnę i zacytuję to, co powiedział. Bardzo chętnie. Oczywiście że tak. No właśnie. Ręce już się wam trzęsą. Nie dziwię się. Sześciu waszych... Chciałbym odnieść się do pana kłamstw, ponieważ art. 7...

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Bardzo proszę o uwagę. Bardzo proszę o umożliwienie panu posłowi dokończenia swojej wypowiedzi. Bardzo proszę też o uspokojenie atmosfery. Bardzo proszę.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Dyskusja na temat poparcia połączenia subiektywnej oceny praworządności przez waszych polityków – symbolem są tutaj pan Boni oraz pan Lewandowski – była następstwem głosowania sześciu posłów, jeżeli chodzi o art. 7, a więc kłamie pan podwójnie. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli chodzi o cięcia, dotyczą one wszystkich państw członkowskich głównie ze względu na brexit. Jeżeli chodzi o politykę spójności, miało być 15%, a będzie 7%, 82 000 000 tys. dla Polski. Jeżeli na pana komputerze nie byłyby nakładane poprawki, jeżeli chodzi o donosy na Polskę, to pewnie tej dyskusji by nie było. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? W tej chwili pozwólmY odpowiedzieć panu ministrowi. Potem jeszcze będziecie państwo mogli dalej dyskutować. Bardzo proszę, pan minister.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Paweł Chorąży:**

Dziękuję bardzo. Może odniosę się krótko do kwestii związanych z polityką spójności, dlatego że w kwestiach związanych z WRF wiodące jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Pierwsza rzecz, którą chciałbym powiedzieć, to ta, że wszystkie stanowiska rządu wobec aktów legislacyjnych, w tym wobec rozporządzenia dotyczącego praworządności, będą procedowane w normalnym trybie na podstawie ustawy o współpracy z parlamentem. Nie chciałbym zabierać głosu w tej sprawie i uprzedzać stanowiska rządu.

Mogę powiedzieć tak. Po pierwsze, wszystkie liczby, które w tej chwili padają, dotyczące skali cięć dla Polski czy dla jakichkolwiek innych krajów nie są oparte na jakimkolwiek oficjalnym stanowisku Komisji Europejskiej, ponieważ jeszcze nie mamy komunikatu dotyczącego kopert narodowych i związanych z tym kryteriów. Dyskusja na temat tego, czy przy podziale pieniędzy będzie brana metoda berlińska, czy jakieś inne kryteria, jest jeszcze przed nami. Oczywiście takie pomysły pojawiały się i cały czas się pojawiają, zwłaszcza w obiegu medialnym. Na tym etapie chciałbym natomiast jasno powiedzieć, że to, co znamy na podstawie WRF, to ogólna alokacja na kopertę spójnościową. Jest ona mniejsza o 7%.

Trzeba też pamiętać o tym, że z samego projektu wieloletnich ram finansowych jasno nie wynika, jaka ostatecznie będzie alokacja. Podobnie jak po poprzednich negocjacjach budżetowych mamy jeszcze dostosowania techniczne, kwestie związane z przeliczeniem cen bieżących. Finalnie alokacje, nawet w wartościach bezwzględnych, mogą jeszcze różnić się od siebie.

Jeżeli mówimy o tym, czy Polska bądź kraje Europy Środkowej stracą na rzecz krajów południa lub starych członków Unii Europejskiej, to póki co są to informacje pochodzące z mediów. Nie są one odzwierciedlone w żadnym oficjalnym stanowisku Komisji Europejskiej. Na tym etapie mówimy tylko o kwotach ogólnych. Pozostałe elementy pakietu, w tym rozporządzenia fundusze, będą prezentowane w ostatnim tygodniu maja. Na dzień 29 maja zapowiedziane jest opublikowanie rozporządzenia ogólnego, tzw. CPR, które ustanawia zasady dla całości polityki spójności. Będzie ono na pewno szersze niż to, które mieliśmy w tej perspektywie. Ponadto są rozporządzenia sektorowe dotyczące poszczególnych funduszy.

Na ten moment można powiedzieć, że kwotą, którą znamy, jest kwota ogólna zawarta w WRF. Nie ma informacji na temat tego, czy inne kryteria niż tzw. metoda berlińska będą brane pod uwagę przy podziale alokacji i w stosunku do których części. Przypomnę, że w ramach pakietu mówimy np. o innym podzieleniu środków w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Wola takich zmian była sygnalizowana przez dyrekcję sektorową odpowiedzialną za tę część, czyli przez dyrekcję do spraw zatrudnienia i spraw społecznych. Natomiast oficjalne decyzje w tej sprawie są jeszcze przed nami. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Bardzo proszę, pan poseł Trzaskowski. Potem pan poseł Sowa. Zamykam też listę, żebyśmy mogli przejść do kolejnego punktu.

**Poseł Rafał Trzaskowski (PO):**

Postaram się, drogie koleżanki i koledzy, bardzo spokojnie, ale apeluję do was, dlatego że jest to poważna Komisja. Albo będziemy ją sprowadzali do takiej wymiany, jaką mamy na Twitterze albo w mediach publicznych, gdzie musimy się tylko i wyłącznie okładać pałkami po głowach, albo będziemy rozmawiali w merytoryczny sposób.

Zarzuca pan kłamstwo. Chce pan tylko i wyłącznie podgrzewać atmosferę. Myli pan podstawowe fakty. Wierzę, że pan to wie, że zupełnie czym innym jest kwestia dotycząca procedury opartej na art. 7, która kończy się ewentualnym zabránieniem Polsce prawa głosu, a zupełnie czym innym jest dyskusja, którą w tej chwili toczy, dotycząca wieloletnich ram finansowych, propozycji Komisji Europejskiej, jak również tego, co później będzie uszczegóławiane pod koniec maja, czyli dokładnych propozycji dotyczących polityki spójności. Są to dwie zupełnie inne rzeczy.

Gdyby pan wiedział, co się dzieje w Parlamencie Europejskim – a warto by było, dlatego że w końcu jesteśmy poważną Komisją – jeżeli chodzi akurat o kwestie dotyczące WRF i polityki spójności, to wiedziałby pan, że sprawozdawcami jednych z najważniejszych dokumentów są poseł Olbrycht i poseł Lewandowski. Nigdy w negocjacjach i dyskusjach nie opowiadali się – proszę zapytać swoich kolegów z frakcji konserwatywnej – za wiązaniem tych spraw z kwestią praworządności, dlatego że na końcu może to oznaczać straty finansowe. Jeżeli ktoś ma być odpowiedzialny za straty finansowe, to odpowiedzialny będzie tylko i wyłącznie rząd Prawa i Sprawiedliwości, jeżeli nie wycofa się z decyzji, które ewentualnie doprowadzą do wprowadzenia tegoż mechanizmu.

Chyba zgodzicie się państwo, że uprawnionym jest zadane w sposób całkowicie spokojny pytanie, jakie mogą być tego skutki. Jeżeli pojawiają się nowe kryteria, to wszyscy wiemy – jesteśmy poważnymi ludźmi – że w rządzie muszą być prowadzone na ten temat analizy, analizy różnych wariantów tego, co w tej chwili się pojawiło. Nie mówię o przeliczaniu siedmioprocentowego cięcia na koperty narodowe, pomimo tego że to też jest robione przez specjalistów, ale przede wszystkim mówię o tym, o czym mówił pan poseł Sowa, czyli o pojawieniu się zupełnie nowych kryteriów. Komisja Europejska nie bierze tego kompletnie z sufitu, tylko przedstawia po wielu, wielu konsultacjach z państwami członkowskimi i innymi instytucjami unijnymi. To są konsekwencje, które niestety mogą rodzić bardzo złe skutki dla polskiej koperty narodowej. Albo w ramach tej Komisji będziemy próbowali w merytoryczny sposób o tym rozmawiać, albo będziemy się przerzucali tylko i wyłącznie twittowymi zagrywkami, które być może są sexy dla dziennikarzy, ale które nie wnoszą absolutnie nic do merytorycznej dyskusji, którą powinniśmy prowadzić.

Jeżeli chodzi o kwestie uchwały, to jeżeli traktujemy się poważnie, jeżeli mamy głośować nad uchwałą, to albo rozmawiamy poważnie i wtedy rzeczywiście jesteśmy w stanie podejmować decyzje, że próbujemy unosić się ponad swary polityczne po to, żeby wzmocnić stanowisko rządu w fundamentalnej sprawie, albo po prostu nie da się tego robić, dlatego że uchwała ta nie przystaje do tego, co dzisiaj jest dyskutowane w Unii Europejskiej.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Panie pośle.

**Poseł Rafał Trzaskowski (PO):**

Jeżeli jesteśmy poważnymi ludźmi, to z tego względu będziemy musieli wstrzymać się od głosu.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Tylko jedno zdanie.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Bardzo proszę. Ja prowadzę obrady, panie pośle. Pan poseł Sowa, bardzo proszę.



**Poseł Marek Sowa (N):**

Pani przewodnicząca, słuchałem wypowiedzi pana ministra, ale proszę, niech pan minister uwierzy nam, że mamy jakieś pojęcie na temat tego, o czym rozmawiamy. Proszę nie wciskać nam takiego kitu, że jeszcze nic w Unii Europejskiej nie wiadomo. Jeżeli konstruuje się budżet na poziomie 1279 000 000 tys. euro, to budżet ten ma swoją stronę przychodową i ma swoją stronę rozchodową. Powiem panu, że oczywiście bardzo mnie interesuje, o ile wzrośnie składka członkowska, ile w nowym budżecie będzie środków z cła, ile będzie środków z VAT-u, dlatego że to są dochody Unii Europejskiej. Chciałbym jednak tutaj zauważyć, że w przypadku największych płatników euro, o ile zdążyłem się zorientować, środki z VAT-u odprowadzane do budżetu europejskiego maleją. W przypadku pozostałych państw pozostają na poziomie 0,3. Jeżeli tak miałyby być, to grozi nam wzrost składki europejskiej. Jak powiedział przewodniczący Parlamentu Europejskiego, żeby to zbilansować, nasza składka musi wzrosnąć o 30%, chyba że są jakieś inne pomysły na inne dochody europejskie.

Jeżeli mówimy o stronie rozchodowej, to też proszę bardzo precyzyjnie o tym powiedzieć. Budżet został podzielony. Oczywiście jest on zaciemniony. Państwo będziecie pokazywali słupki, że na spójność jest tyle i tyle pieniędzy, że w strukturze wcale tak wiele nie spada, ale do spójności teraz jest wrzucona kwota 25 000 000 tys. euro na stabilność strefy euro. Wiadomo, że z tych środków finansowych Polska nie skorzysta. Nie skorzysta przez upór rządu, który w ogólnie nie chce prowadzić żadnej debaty na temat tego, czy do strefy euro wejdziemy, czy nie wejdziemy. Wiadomo, że 25% całego budżetu ma pójść na zmiany klimatu. Każdy z nas może sobie odpowiedzieć, czy Polska w zakresie zmian klimatu jest w korzystniejszej sytuacji, czy jest w sytuacji bardzo niekorzystnej. Jesteśmy po prostu w bardzo niekorzystnej sytuacji. Państwo sami to przyznajecie. Jest budżet na migrację. To też jest element, w przypadku którego nie jest trudno trafić z dobrą odpowiedzią.

Chciałbym, żebyście państwo nas szanowali i z jednej strony precyzyjnie przekazywali swoją strategię, ale z drugiej strony odnosili się do faktów. Dzisiaj o budżecie europejskim wiemy sporo, panie ministrze. Chciałbym, żeby Komisja również miała w tym zakresie precyzyjną informację podaną przez rząd. Rozumiem, że jest kłopot, ponieważ zostały wprowadzone nowe kryteria. Być może nie są one dla nas komfortowe. Zresztą Orbán mówił o tym publicznie, że zablokuje budżet i nie będzie dyskutował. Sami macie problem w narracji, w której od tygodnia trudno się połapać.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję.

**Poseł Marek Sowa (N):**

Posłowie z Komisji do Spraw Unii Europejskiej muszą mieć precyzyjnie przekazane informacje po to, żebyśmy mogli rzeczowo na ten temat dyskutować.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Dosłownie sekunda, panie pośle Tarczyński.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Panie pośle, panie pośle Sowa, wspomniał pan o 0,3.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Proszę nie eskalować żadnych napięć w Komisji.

**Poseł Dominik Tarczyński (PiS):**

Jeżeli chodzi o spadek 0,3, to jeżeli chodzi o Polskę, w tej chwili prognozowane jest plus 2 i dobrze pan o tym wie. Jeżeli chodzi o VAT, to właśnie za czasów Platformy Obywatelskiej – i chcę się odnieść do stanu zastałego, o którym teraz mówimy – był ogromny spadek. Wasza partia, Europejska Partia Ludowa... Ale chcę ci powiedzieć.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Panie pośle, bardzo proszę.

**Posel Dominik Tarczyński (PiS):**

Jeżeli przeczytałeś, to dobrze wiesz, że teraz największa zwyżka, jeżeli chodzi o wydatki, to – uwaga na użyte słowo – obrona granic zewnętrznych ze względu na konflikt imigracyjny, który popieraliście. EPP popierało to w europarlamencie. Najpierw narobicie bałaganu, a potem wychodzicie i mówicie „posprzątajcie za nas”.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Posel Dominik Tarczyński (PiS):**

Tak to wygląda, jeżeli chodzi o odniesienie...

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję, panie pośle, ale naprawdę wystarczy. Dziękuję.

Szanowni państwo, państwo parlamentarzyści, panie ministrze, w odniesieniu do tego, co powiedział pan poseł Sowa, chciałabym stwierdzić, że my jako Komisja oczywiście będziemy pracować nad wszystkimi dokumentami, które będą do nas wpływały. Wpłynął już dokument, komunikat Komisji dotyczący nowoczesnego budżetu dla Unii, która chroni, wspiera i broni, wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027 (COM 321). Zgodnie z procedurą będzie on rozpatrywany na posiedzeniu Komisji. Czekamy na stanowisko rządu wobec tego dokumentu. Dzisiaj mamy na tapecie uchwałę i odnosimy się konkretnie do uchwały.

W związku z tym ponieważ nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję przejść do rozpatrzenia komisyjnego projektu uchwały. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia uchwały w zaproponowanym brzmieniu? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja... Głosujemy, tak?

Przystępujemy do głosowania nad całością uchwały. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu?

Wobec wyniku 19 głosów za, 2 głosy przeciwne i 7 głosów wstrzymujących stwierdzam, że **Komisja przyjęła projekt uchwały**.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy.

**Posel Lech Kołakowski (PiS):**

Zgłaszam panią przewodniczącą Izabelę Kloc.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec mojej kandydatury? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja wybrała mnie na posła sprawozdawcę.

Chciałabym państwa poinformować, że drugie czytanie projektu uchwały odbędzie się na obecnym posiedzeniu Sejmu w czwartek o godz. 18.00. Wtedy również będzie można składać ewentualne poprawki.

Zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Europejski Urząd do Spraw Pracy (COM 131 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:**

Szanowna pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo, celem projektu rozporządzenia jest ustanowienie Europejskiego Urzędu do Spraw Pracy w postaci zdecentralizowanej agencji Unii Europejskiej. Nadrzędnym celem tej inicjatywy jest przyczynienie się do zapewnienia sprawiedliwej mobilności pracowników na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej. Można powiedzieć, że projekt realizuje trzy bardziej konkretne, precyzyjne cele. Po pierwsze, ma zapewnić większą dostępność informacji dla obywateli i pracodawców

na temat praw i obowiązków związanych z mobilnością pracowników i koordynacją systemów zabezpieczenia społecznego. Po drugie, ma to usprawnić współpracę operacyjną w zakresie egzekucji przepisów prawa pracy Unii Europejskiej, w tym zapewnić możliwość tzw. wspólnych inspekcji. Po trzecie, ma to zapewnić instrumenty rozstrzygania sporów pomiędzy organami państw członkowskich Unii Europejskiej właściwymi w sprawach rynku pracy, jak też zapewnić jednolitość interpretacji przepisów prawa unijnego.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, generalnie rząd popiera ideę dążenia do zapewnienia sprawiedliwej mobilności pracowników. Opowiadamy się za poprawą dostępności informacji dla obywateli i pracodawców na temat ich praw i obowiązków związanych z mobilnością pracowników, za poprawą dostępności do odpowiednich usług, a także za zapewnieniem sprawnego funkcjonowania mechanizmów koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

Niezależnie od tego zwracamy uwagę na różnego rodzaju niebezpieczeństwa związane z realizacją tej szczytnej idei. Po pierwsze, istnieje niebezpieczeństwo dublowania kompetencji innych organów przez Europejski Urząd do Spraw Pracy. Mam tutaj na myśli zwłaszcza organy inspekcyjne państw członkowskich Unii Europejskiej.

Drugie niebezpieczeństwo, na które zwracamy uwagę, jest związane z kosztami ustanowienia organu. Nie wiemy, czy współfinansowanie nowego urzędu przez państwa członkowskie będzie miało charakter obligatoryjny czy dobrowolny. Chcielibyśmy, żeby wątpliwości te w projekcie przyszłej regulacji zostały rozstrzygnięte.

Po trzecie, wątpliwości budzi celowość i efektywność tworzenia nowego organu. Można powiedzieć, że jeżeli większość państw członkowskich opowie się za powołaniem Europejskiego Urzędu do Spraw Pracy, Polska będzie dążyć do przyjęcia zapisów gwarantujących utrzymanie traktatowego podziału kompetencji i przestrzegania zasad subsydiarności i proporcjonalności.

Niezależnie od tego zwracamy uwagę na bardzo ogólny sposób sformułowania niektórych przepisów dotyczących funkcjonowania i kompetencji urzędu. Bezpośrednie stosowanie przez państwa członkowskie rozporządzeń unijnych wymaga, żeby zawarte w nich normy prawne były mocno precyzyjne i nie budziły wątpliwości interpretacyjnych.

Należy doprecyzować, na jakich zasadach ma przebiegać realizacja przez Europejski Urząd do Spraw Pracy zadań określonych w projektowanym rozporządzeniu, zwłaszcza w zakresie współpracy z państwami członkowskimi.

Pozytywnie oceniamy koordynacyjną rolę Europejskiego Urzędu do Spraw Pracy w odniesieniu do EURES, czyli sieci europejskich ofert pracy. Pozytywnie odnosimy się do działań Europejskiego Urzędu do Spraw Pracy na rzecz promocji i rozwoju inicjatyw wspierania mobilności transgranicznej obywateli.

Niezależnie od tego Polska będzie się sprzeciwiać przyznaniu urzędowi ewentualnych uprawnień nadzorczych wobec państw członkowskich Unii Europejskiej. Dziękuję.

#### **Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą dokumentu jest pan poseł Jacek Kurzępa. Bardzo proszę o krótkie przedstawienie stanowiska.

#### **Poseł Jacek Kurzępa (PiS):**

Panie ministrze, szanowna Komisjo, dziękuję za soczyste przywołanie faktografii wynikającej z przedłożonego dokumentu. Pozwolę sobie na cztery krótkie elementy refleksji związanej przede wszystkim z pierwszą rzeczą, a mianowicie nakładaniem się na siebie zakresu funkcjonalno-kompetencyjnego działań dotychczasowych instytucji działających z obszarze rynku pracy i przepływu pracowników. Zostały one wymienione w dokumencie. Pan minister również je przywołał. Jest to jeden z istotnych elementów. Chodzi mianowicie o to, czy nie będziemy dublować działań różnych instytucji.

Kolejna rzecz dotyczy wątpliwości co do tego, czy założenie zniesienia dwóch komitetów do spraw swobodnego przepływu osób i do spraw delegowania pracowników oraz trzech komisji działających w ramach Komisji Administracyjnej do Spraw Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego jest wystarczająco uzasadnione i uargumentowane. Moje wątpliwości budzi również kwestia dotycząca pozytywnej oceny ich dotychczasowej działalności. Ocena ta jest pozytywna, a instytucje te chcemy jakby relegować.

Kolejną rzeczą jest skoncentrowanie się projektu dotyczącego Europejskiego Urzędu do Spraw Pracy między innymi na prowadzeniu analiz i dokonywaniu oceny ryzyka z zakresu zagadnień dotyczących transgranicznej mobilności pracowników. Wydaje mi się to niebywale pozytywnym elementem. Jako mieszkaniec pogranicza zdaję sobie sprawę z konieczności tego typu analiz. Element ten chciałbym uwypuklić jako ewidentną wartość dodaną.

Ostatnia rzecz, którą chciałbym skomentować, uznając również konieczność dbałości o to, żeby wynegocjować jak najlepsze warunki powołania owej instytucji... Propozycja ta ma, jak rzekł pan minister i jak czytamy o tym w dokumencie, charakter rozwiązań harmonizujących, czym narusza dotychczasowy konsensus co do zasad traktatowych, gdyż wchodzi w zakres kompetencji państw członkowskich. Myślę, że element ten jest niezbędny do tego, żeby w trakcie negocjacji wykazać dużą dbałość o to, żeby jurysdykcja narodowa nie została podważona.

Dlatego jeżeli mogę, chciałbym korespondować ze stanowiskiem rządu. Chciałbym powiedzieć, że wytyczne, które przedłożył pan minister, wydają się być uzasadnione. Chodzi o to, żeby troska i zadbanie o narodowy charakter dokumentu i jego priorytetów były należycie realizowane.

#### **Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę.

Poseł sprawozdawca pan Jacek Kurzępa zaproponował przyjęcie opinii w dialogu politycznym, którą państwo otrzymaliście. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła opinię w sprawie wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Europejski Urząd do Spraw Pracy (COM(2018) 131 – wersja ostateczna)**. Chciałabym zaproponować, żeby przyjętą przez Komisję opinię przekazać do instytucji unijnych, czyli do przewodniczących Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego oraz prezydencji bułgarskiej. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego zalecenia Rady w sprawie dostępu pracowników oraz osób samozatrudnionych do ochrony socjalnej (COM(2018) 132 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska rządu.

#### **Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:**

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, celem inicjatywy Rady jest wsparcie osób samozatrudnionych oraz osób zatrudnionych w niestandardowych formach, które nie są dostatecznie chronione systemami zabezpieczenia społecznego.

Jeżeli chodzi o skutki owej inicjatywy dla polskiego systemu zabezpieczenia społecznego, właściwie sprowadzają się one do zalecenia objęcia osób samozatrudnionych, czyli według naszej terminologii ubezpieczeniowej osób prowadzących pozarolniczą działalność, obowiązkowym ubezpieczeniem chorobowym, jak również do nałożenia obowiązku przesyłania do pracowników zindywidualizowanej informacji na temat wszelkich przysługujących im uprawnień socjalnych. Tak się składa, że w naszym systemie zabezpieczenia społecznego osoby prowadzące pozarolniczą działalność obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu, obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu rentowemu, obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu wypadkowemu i chorobowemu. Tak też się składa, że ta kategoria osób ubezpieczonych, do których adresowana jest inicjatywa Komisji Europejskiej, podlega dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, co tym osobom, które decydują się na przystąpienie do ubezpieczenia na zasadzie dobrowolności, gwarantuje prawo do świadczeń chorobowych oraz prawo do świadczeń macierzyńskich.

Odnosząc się do tej inicjatywy, zwracamy uwagę na następujące kwestie. Zwracamy uwagę, że propozycja Rady może generować znaczne koszty. Rozszerzenie grupy osób objętych obowiązkowym ubezpieczeniem chorobowym, poza osobami samozatrudnio-

nymi także o osoby wykonujące pracę nakładczą, o osoby wykonujące prace na podstawie umów cywilnoprawnych z jednej strony może spowodować wzrost przypisu składek na ubezpieczenie chorobowe, w tym przypadku o około 460 000 tys. zł, ale z drugiej strony może spowodować proporcjonalny wzrost wydatków na te świadczenia. W Polsce 83% osób prowadzących pozarolniczą działalność, czyli samozatrudnionych, korzysta z możliwości ochrony w ramach systemu ubezpieczenia chorobowego, ale składki, które osoby te opłacają na ubezpieczenie chorobowe, tylko w 28% pokrywają wydatki na świadczenia.

Jeżeli chodzi o konkluzję, rząd z zadowoleniem przyjmuje niewiążącą formę dokumentu, którego dotyczy wniosek Komisji, z zastrzeżeniami, które zostały sformułowane w projekcie stanowiska. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pani poseł Beata Mateusiak-Pielucha. Bardzo proszę o zabranie głosu.

**Posel Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):**

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni członkowie Komisji, panie ministrze, europejski filar praw socjalnych, podpisany w listopadzie ubiegłego roku, opiera się na 20 zasadach uporządkowanych według kategorii: równe szanse i dostęp do zatrudnienia, uczciwe warunki pracy, ochrona socjalna i integracja społeczna. Zalecenie Rady w sprawie dostępu pracowników oraz osób samozatrudnionych do ochrony socjalnej ma na celu wspieranie osób samozatrudnionych oraz osób zatrudnionych w niestandardowych formach, które ze względu na rodzaj umowy lub status na rynku pracy nie są dostatecznie chronione systemem zabezpieczeń społecznych z tytułu bezrobocia, choroby, macierzyństwa lub ojcostwa, wypadku przy pracy, choroby zawodowej lub niepełnosprawności i starości.

Inicjatywa ma na celu zachęcenie państw członkowskich zwłaszcza do umożliwienia wszystkim osobom zatrudnionym i samozatrudnionym przystąpienia do odpowiednich systemów ochrony socjalnej, czyli niwelowania braków formalnego dostępu, podjęcia działań umożliwiających wszystkim osobom zatrudnionym i samozatrudnionym gromadzenie i nabywanie odpowiednich uprawnień jako członkom systemu oraz ułatwienie możliwości przenoszenia uprawnień pomiędzy systemami, zwiększenie przejrzystości systemów ochrony socjalnej oraz praw z tym związanych.

Wyzwanie poruszane w zaleceniu ma wpływ na znaczną liczbę osób w Unii Europejskiej. W 2016 r. dotyczyło to już prawie 40% zatrudnionych w Unii Europejskiej.

Zalecenie jest spójne z obowiązującymi politykami w dziedzinie ochrony socjalnej i stanowi ich rozwinięcie. Rada Unii Europejskiej przyjęła niewiążącą formę zalecenia – podkreślał to pan minister – w sprawie dostępu pracowników oraz osób samozatrudnionych do ochrony socjalnej ze względu na fakt, że zatrudnienie oraz polityka ochrony socjalnej należą przede wszystkim do kompetencji państw członkowskich. Mając to na uwadze, rząd Rzeczypospolitej Polskiej przygotował swoje stanowisko w sprawie zalecenia Rady.

Nie negując zatem zasadności rozszerzenia dostępu pracowników i osób samozatrudnionych do ochrony socjalnej, należałoby ze szczególną uwagą potraktować motywy 32 i 33 preambuły zalecenia, w których zwraca się uwagę na konieczność unikania nakładania administracyjnych, finansowych i prawnych ograniczeń, które utrudniałyby tworzenie i rozwijanie małych i średnich przedsiębiorstw, a także na konieczność niepogarszania ich płynności w przypadkach, kiedy opóźnienia w płatnościach otrzymywanych od organów państwowych miałyby negatywny wpływ na ich sytuację finansową.

Wskazane wydaje się również przeprowadzenie oceny skutków planowanych reform dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw, do której zachęca się państwa członkowskie w motywie 32 preambuły zalecenia. Przeprowadzenie takiej oceny jest szczególnie wskazane ze względu na strukturę polskich przedsiębiorstw, z których przeważająca większość należy do sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Szczególnie istotne wydaje się, żeby w prace nad reformami mającymi na celu realizację wytycznych zaleceń byli zaangażowani także przedstawiciele pracodawców, którzy najlepiej będą mogli

ocenić wpływ planowanych reform na możliwości działania przedsiębiorstw. Ministerstwo zwróciło się zresztą i do organizacji pracodawców, i do związków zawodowych o opinię w tej sprawie. Zwłaszcza pracodawcy wykazują zagrożenia związane z owymi propozycjami.

Rekomenduję Komisji przyjęcie stanowiska rządu. Rząd pozytywnie zaopiniował zalecenia Rady w sprawie dostępu pracowników oraz osób samozatrudnionych do ochrony socjalnej, z zastrzeżeniem uzależnienia ich realizacji od skutków finansowych dla rozwoju firm, jak też skutków dla budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę.

Chciałabym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy dokument o sygnaturze (COM(2018) 132 – wersja ostateczna). Komisja podzieliła stanowisko rządu.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przystępujemy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenia Komisji odbędą się jutro o godz. 12.00 i 12.30.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany.

Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.